

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Cztery bezpłatne dodatki tygodniowe:

Przyjaciel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodzin),
Przegląd Tygodniowy (Ilustr.) i Arkusz powiatowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółd. z o. o.

Adres redakcji i administracji:

Leszno (Woj. Pozn.) ul. Wolności 21., Tel. 61 i 64

Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie.

Nr. 169.

Leszno, sobota dnia 25 lipca 1931 r.

Rok XII.

Horoskopy jesienne dla rolników.

Wywiad z b. ministrem Jerym Gościćkim, sekretarzem generalnym Zw. Organizacji Roln. Rzpłitej.

Warszawa, 23. 7. (Koresp. wł.)

Westety, zaczął minister Gościćki, nie mogę z optymizmem oceniać zbożowej koniunktury jesiennej. Przeciwnie, w okresie późniejszym należy się raczej liczyć ze spadkiem cen zboża, poniżej obecnego poziomu, czyli oczywiście poniżej granicy jakiegokolwiek opłacalności produkcji.

A zatem przewiduje Pan Minister nadmierną podaż zboża na rynku w jesieni?

Oczywiście. Wobec finansowego stanu rolnictwa jest to objawem koniecznym. Działanie zaś kredytu zastawowego osłabiać musi ostrożność banków w przyznawaniu tego kredytu, spowodowaną poważnym obniżeniem się zdolności finansowej warsztatów rolnych. Środku skarbu państwa nie pozwalają również na dostatecznie skuteczną akcję interwencyjną. Ważną rzeczą przeto będzie wysiłek samych rolników w powstrzymaniu się ze sprzedażą.

W jakich granicach kształtować się będzie eksport?

Sądze, że będziemy musieli wywieźć 200—250 tysięcy ton żyta, a około 200 tysięcy ton pszenicy, przyczem należy się spodziewać na podstawie doświadczeń z lat ubiegłych, iż żyto będziemy wywozić w ciągu pierwszego półrocza tylko, pszenicę zaś stopniowo przez cały rok gospodarczy. Wywóz tegoroczny, zdaniem moim, będzie nietylko wyrazem nadprodukcji, gdyż urodzaje są średnie, ile nadmiernej podaży w jesieni.

Jakie są horoskopy w zakresie wywozu jęczmienia?

Wywóz jęczmienia stoi pod znakiem zapytania, wobec niepewności utrzymania premii. Niepewność ta pochodzi stąd, że pogłoskom, które na ten temat pojawiły się w prasie krajowej i zagranicznej, że strony oficjalnej dotychczas nie zaprzeczono. Należy podkreślić z całym naciskiem, iż zniesienie premii na jęczmień dałoby skarbowi państwa tylko iluzoryczną oszczędność. Iluzoryczną dlatego, że doprowadziłoby to do wywozu tylko najlepszych gatunków jęczmienia browarnego, a do zużycia pozostałego na paszę zamiast żyta, tem samem zaś zwiększyłaby się poważnie ilość żyta na eksport. To więc, co zyskałby skarb państwa przez zniesienie premii jęczmiennej musiałby stracić wskutek wzrostu eksportu żyta, od którego płaci przecież premję wyższą od jęczmiennej.

Co Pan Minister może powiedzieć o rynkach zagranicznych, interesujących nasz eksport zbożowy?

W sytuacji rynkowej można dzisiaj odróżnić czynniki, które dodatnio lub ujemnie mogą wpływać na kształtowanie się cen, bez stawiania oczywiście dalej idących prognozy. Czynnikiem ujemnym jest więc dobry urodzaj w Holandji i Belgii, gdzie w roku ub. lokowali się znacznie partje zboża. Dalej konkurencja Sowieców, z którymi pragnielśmy dojść do porozumienia w sprawie wywozu żyta, ale jak dotąd, bezskutecznie. Sowiety widocznie uchylają się od zawarcia jakiegokolwiek układu. Za dodatni czynnik należy uważać to, że Niemcy w br. prawdopodobnie nie będą eksportować żyta, oraz nieurodzaj na Węgrzech, co uwolni nas od konkurencji zboża węgierskiego.

Ważną rolę, kończy minister Gościćki, w rozwoju naszego eksportu odegra doświadczenie zdobyte przez nas w żytniej komisji polsko-niemieckiej, które zostanie w pełni wykorzystane przez zorganizowane niedawno biuro eksporterów zboża.

Niemcy wyprzedzają się.

„Times“ donoszą, że kilku bankierów i przemysłowców amerykańskich udało się do Niemiec w celu rozpatrzenia na miejscu ofert kilku gmin niemieckich, które chcą sprzedać miejskie elektrownie i gazownie.

Niebezpieczeństwo jeszcze nie minęło.

Konferencja Londyńska zakończyła się niczem — Niemcy jednak nie ustają w zabiegach o wyzyskanie dobrej woli Zachodu na jego szkodę.

Frazesy. Londyn, 23. 7. (PAT.) Przenawiając na dzisiejszym końcowym posiedzeniu konferencji ministrów Laval wyraził nadzieję, że rozmowy, jakie przeprowadzono, będą wstępem do szeregu dalszych, które doprowadzą do współpracy politycznej francusko-niemieckiej.

Stimson podkreślił znaczenie rozmów francusko-niemieckich, przepowiadając, że doprowadzą one do przywrócenia zaufania w całym świecie. Mówiąc o konferencji, Stimson stwierdził, iż był świadkiem wielkiego wydarzenia, którego wyniku oczekuje z upragnieniem.

Bruening zwrócił się ze szczerem podziękowaniem do Amerykanów za udzielenie pomocy Niemcom, poczem w mocnych słowach dał wyraz przeświadczeniu o doniosłości współpracy francusko-niemieckiej dla sprawy zaufania.

Grandi wyraził nadzieję, że konferencja da początek nowej atmosferze w całym świecie, która zapamięta zwłaszcza w dziedzinie dobrych stosunków pomiędzy narodami europejskimi.

Komunikat oficjalny. Londyn, 23. 7. (PAT.) Po zakończeniu konferencji londyńskiej wydano następujący komunikat:

Niedawne nadmierne wycofywanie kapitałów z Niemiec wytworzyło ostry kryzys finansowy. Wycofywania te były powodowane brakiem zaufania, niesprawiedliwionej ani gospodarczą ani budżetową sytuacją kraju. W celu zapewnienia utrzymania finansowej równowagi Niemiec, co leży w interesie całego świata, państwa, reprezentowane na konferencji, są gotowe do współpracy w granicach możliwości w celu przywrócenia zaufania. Rządy, reprezentowane na konferencji, są gotowe polecić do rozpatrzenia instytucjom finansowym w odnośnych krajach następujących propozycji, których celem jest niezwłoczna poprawa sytuacji.

Przedłużenie na okres 3 miesięcy kredytu 100 milj. dol., niedawno udzielonego Reichsbankowi przez Banki centralne w porozumieniu z Bankiem Wypłat Międzynarodowych. Odpowiednie zarządzenia winny być podjęte przez instytucje finansowe różnych krajów w celu utrzymania rozmiarów kredytów już przyznanych Niemcom. Konferencja zaleca, aby B. W. M. niezwłocznie wyłonił Komitet przedstawicieli, mianowany przez banki emisyjne, zainteresowane w zbadaniu rozmiarów dalszych kredytów, potrzebnych dla Niemiec, w celu zamiany części kredytów krótkoterminowych na kredyty długoterminowe.

Konferencja z zaciekalaniem wysłuchała oświadczenia dr. Brueninga, dotyczącego wspólnej gwarancji

cji niedawno oddanej przez przemysł niemiecki do dyspozycji Gold Discount Banku. Konferencja jest zdania, iż gwarancje tego rodzaju powinny umożliwić stworzenie zdrowych podstaw dla wzmożenia normalnych międzynarodowych operacji kredytowych. Konferencja uważa, że, jeżeli te zarządzenia będą przeprowadzone całkowicie, to stworzą podstawę dla dalszej stałej akcji.

Komunikat podpisali Mac Donald, jako przewodniczący, konferencji, oraz sir Hankoy, jako sekretarz gen. Konferencja postanowiła również, że Komitet ekspertów będzie nadal opracowywał szczegółowe zarządzenia, konieczne do realizacji propozycji Hoovera o zawieszeniu długów wojennych.

Komentarz francuski. Paryż, 23. 7. (PAT.) Niepowodzenie, które dotknęło konferencję londyńską, było do przewidzenia, wobec stanowczego i opozycyjnego stanowiska, zajętego przez Anglię i Amerykę względem tezy francuskiej. To też wiadomość o wyniku konferencji londyńskiej została dość obojętnie przyjęta w tutejszych kręgach politycznych, które były już do tego przygotowane. Natomiast na widownię wpływa teraz sprawa bezpośrednich rokowań pomiędzy Francją a Niemcami, które wobec obrotu rzeczy, jaki przyjęła konferencja londyńska, stają się obecnie coraz bardziej aktualne. Nietylko ścisły kontakt, którego nie przestawali utrzymywać w Londynie ministrowie francuscy z delegatami niemieckimi, lecz i samo zachowanie się tych ostatnich, czyniących stale awanse Francji, wskazuje na to, że porozumienie gospodarze pomiędzy Francją a Niemcami znajduje się na drodze do urzeczywistnienia.

Według ostatnich wiadomości premier Laval na zaproszenie Brueninga wybiera się w końcu bieżącego miesiąca lub w pierwszych dniach sierpnia do Berlina, celem przeprowadzenia ostatecznych rokowań w sprawie zapoczątkowanego w Paryżu dzieła normalizacji stosunków francusko-niemieckich.

Wizyta Mac Donalda, Hendersona i Stimsona w Berlinie. Londyn, 23. 7. (PAT.) Mac Donald i Henderson udadzą się do Berlina w początkach przyszłego tygodnia. Henderson wyjedzie z Londynu w niedzielę, Mac Donald uda się samolotem do Berlina w poniedziałek.

Wizyta ministrów angielskich w Berlinie będzie krótka. Prawdopodobnie powrócą oni do Londynu w środę.

Berlin, 23. 7. (PAT.) Biuro Comit dowiaduje się, że sekretarz Stimson przyjedzie do Berlina w sobotę popołudniu w towarzystwie sekretarza. Stimson zabawi w Berlinie do poniedziałku. Wizyta jego będzie miała charakter nieoficjalny.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Dziennik sanacyjny szerzy niepokojące wieści.

Kłamiwe doniesienie. Dzisiejszy (d. 24. 7. nr. 203) warszawska „Express Poranny“ podaje na 1-szej stronie pod alarmującym tytułem:

„Ekscesy bezrobotnych w Gostyniu w gnachu starostwa grodzkiego“

następującej treści wiadomość:

„Bydgoszcz, 23. 7. — Tel. wł. — w dniu wczorajszym przed starostwem grodzkim w Gostyniu zebrało się około 300 bezrobotnych, żądając pracy, względnie zasiłków. Poza tem bezrobotni domagali się, by wyszedł do nich starosta, z którym chcieli gremjalnie porozumieć. Wobec tego, że starosta nie zjawiał się, tłum wyważył drzwi starostwa i wtargnąwszy do wnętrza, porobił wszystkie szyby, podziurzył plakaty i przystąpił do demolowania urzędzenia. Zaalarmowana policja miejscowa oraz z pobliskich Piasków zdołała tłum rozproszyc. (K).“

Faktyczny stan rzeczy przedstawia się całkiem inaczej. Prywatny nasz informator mówi o grupie bezrobotnych, których liczba nie dochodziła setki. Grupa ta zachowywała się spokojnie, czyniąc tylko zabiegi w celu otrzymania pomocy w swej krytycznej sytuacji. Ze starostwa gostyńskiego, dokąd zwróciliśmy się telefonicznie, zakomunikowano nam to samo. Żadnych ekscesów nie było. Tłum zatrzymał się w

pobliżu starostwa. Do p. Starosty, wysłano, jak zwykle się dzieje, tylko delegację, z którą rozmawiał.

Karygodnym kłamstwem należy wobec tego nazwać alarmujące doniesienie „E. P.“, który w pogoni za sensacją, podaje takie niesprawdzone wieści.

Lekkożylnością to, nieuctwo, czy też złośliwość w stosunku do Wielkopolski. Gnach, urzędzenia techniczne wyd. „E. P.“ są 1-szej klasy, lecz głowy, tych, co na łamach „E. P.“ grasują, chyba ostatniej — godne nie stolicy, lecz Kłomno czy Kozichłówek.

Z ministerstwa przemysłu i handlu.

Warszawa, 24. 7. Minister przemysłu i handlu gen. Zarzycki, który przed dwoma tygodniami zamierzył, w dalszym ciągu nie opuszcza mieszkania, ważniejsze sprawy bieżące swego resortu załatwiają w domu.

Amerykański dziennikarz polityczny w Warszawie.

Do Warszawy przybył w celu zapoznania się ze stosunkami w Polsce, kierownik działu zagranicznego znanego tygodnika politycznego amerykańskiego „Time“, p. Laird S. Goldsborough.

P. Goldsborough zabawi w Polsce kilkanaście dni.

Anglja i Francja.

Podczas uroczystego obiadu, jaki francuski minister kolonii, p. Paul Reynaud, wydał na cześć angielskiego ministra spraw zagranicznych, p. Hendersona w Paryżu, ten ostatni na serdeczne powitanie ministra francuskiego odpowiedział, że czuje się szczęśliwy, iż jako urzędowy przedstawiciel rządu angielskiego, może złożyć powinszowania marszałkowi Lyautey'owi oraz jego współpracownikom z powodu niebawomego sukcesu wysławy kolonialnej, z którego Anglja najbardziej się raduje. P. Henderson, czyniąc dalej aluzję do przyszłego przyjazdu do Paryża ks. i księżny Jorku, oświadczył, że wizyta ta stanowić będzie nową manifestację przyjaźni, łączącej obydwaj państwa, i że tak właśnie należy rozumieć jej doniosłość. P. Henderson dodał, że naproczno szuka tego, co mogłoby kiedykolwiek osłabić węzły, łączące od tak dawna obydwaj państwa, a powiedział to z widoczną emocją. Marszałek Lyautey podziękował w kilku serdecznych słowach. (Kor. Pras.)

Niepokoje w Hiszpanji.

Donoszą z Madrytu: Jak się okazuje, wyszło hasło strajku generalnego z Sewilli wyłącznie od robotników grupy komunistycznej. Hasło to nie znalazło jednak ogólnego uznania wśród robotników. Mimo to ustał uliczny ruch prawie zupełnie, tak że dzienniki nie wychodzą, ponieważ personel techniczny stoi pod dyktando komunistycznym. Jeżeli nie doszło do wykroczeń, to tylko dlatego, że stan obłędu trwa w całej pełni. Ulicami miasta przebiegają albo pieszce, albo też w samochodach urzędujących silne oddziały wojska, które mają nakaz unie możliwiać wszelkie gromadzenie się na ulicach i w razie jakiegokolwiek oporu użyć broni palnej. Podniecenie w mieście ogromne.

Wielki transport złota amerykańskiego do Włoch.

Donoszą z New Yorku, że w tych dniach odszedł pierwszy w tym roku transport złota z Federal Reserve Banku do Włoch, wartości jednego miliona dolarów. W całym roku ubiegłym wywieziono ze Stanów Zjednoczonych do Italji złota za 2 miliony dolarów.

Z ziem niewyzwolonych.

Znaczenie się bolszewików nad Polakami. Z oświadczeń Białej Rusi donoszą, iż sesja wyjazdowa sądu mińskiego rozpatrywała w miasteczku Łohojsk sprawę 2 obywateli polskich Aleksandra Korcekiego i Jana Bohdziewicz, oskarżonych o działalność antyrewoლucyjną i buntowanie włościan. Sąd skazał Horeckiego na karę śmierci, zaś Bohdziewicza na 20 lat ciężkich robót.

W tym samym dniu rozpatrywana była sprawa Piotra Tymona za zabicie urzędnika sowieckiego i podpalenie budynku miejscowego Ispolkomu. Sąd skazał Tymona na karę śmierci. (PAT.)

* Walki w Nacaragui. Nowy Jork. (PAT.) Według doniesień z Managui, w pobliżu Kiszaly, doszło ostatnio do starć pomiędzy oddziałami wojsk rządowych a powstańcami nikaraguańskimi. Sześć powstańców Altamirano wkroczył podobno do San Domingo i spłądował miasto; wycofał się jednak na wiadomość o zbliżaniu się oddziałów wojsk rządowych.

Z BARDZKICH ANNA KARWATOWA

CZARNA PERŁA

Powieść.

72) — A tak, ojciec spotkał się z nim w mieście.
— Nie cieszysz się mateczka porówno we mną?
P. Otelja spojrziała na nią zdziwiona, nie radość lecz iżby błysnęły w jej oczach.
— Każdą radość mateczka okupuje łzami... Nie było odpowiedzi, tylko oczy p. Otelji zamknęły się, żeby pokryć swój smutek, a usta zamilkły, żeby stłumić żal.
— Zajmij się Lilią, pokojem dla p. Zbigniewa, — radziła p. Irena, by położyć koniec badaniu matki.
— A prawda, idę zaraz. — Tu przycisnęła matkę ręką do ust: — Bądź wesola, mateczko, będziemy mieli portrety.
Nucać, wróciła do dworu, aby jak najprędzej i najwygodniej urządzić pokój dla Zbigniewa i pracownicę obok swego buduaru.
— Dla mistrza mego, — szepnęła sobie cichutko w duszy, ustawiając ozdobne drobniaki i kwiaty w pokoju na piętrze. — Wielce cenę jego ducha, to zamknięcie do piękna, tę delikatność uczuć! Jaka to rozmałość charakterów na świecie... — rozważała w myśli dalej. — Tatusi zupełnie jest odmienny: szorstki, popędliwy, ale to mój ojciec... ojciec umiłowany... Kochać go będą zawsze, bo z jedynym dzieckiem mu jestem na świecie... Troskę mam jednak, — żeby tylko był delikatniejszy dla mamy... Każdą jego szorstkość bardzo odczuje, widocznie szczerze kocha tatusia. Mogę sobie wyobrazić, jakby mnie serce bolało w podobnym położeniu... Ojciec pewnie tak źle nie myśli, jak amozar powie, ale cóż z tego? Ostre słowo strasznie rani duszę, jeżeli jest delikatna z natury....

Z POGRANICZA.

Pan Gen. Dreszer w Lesznie jako prelegent.

Wykład na temat celów i zadań Ligi Morskiej i Kolonialnej oraz potrzeby poparcia jej dążeń.

W dniu wczorajszym odbyło się na starostwie leszczyńskim zebranie w sprawie założenia oddziału Ligi Morskiej i Kolonialnej, której cele i zadania przedstawił prezes jej Zarządu Głównego p. gen. Dreszer w obszernym i ciekawym referacie. Duża liczba przybyłych na posiedzenie świadczyła, iż temat i osoba prelegenta wywołała żywe zainteresowanie.

Po zagajeniu zebrania przez p. starostę Zenklera zabrał głos Pan General, który przypominał dzieje walk o brzeg Bałtyku, podkreślił doniosłość dostępu do morza, potrzebę rozwoju komunikacji wodnej wewnątrz kraju, konieczność bliższego kontaktu oraz współpracy kraju z emigracją — i na tem tle zobrazował zamierzenia i poczynania Ligi, apelując do zebranych o poparcie jej pracy.

Niegdyś siedzieli Słowianie nad Bałtykiem od Wisły do Łaby. Stopniowo wypierali, podbijali ich Niemcy. Polska wprawdzie rozped ich potrafiła hamować, lecz, zbyt angażując się w kierunku wschodnim, nie doceniła należyście ziem, spraw zachodnich, zaniedbała zapewnienie sobie oparcia się o Bałtyk.

Znaczenie dostępu do morza zawsze ważne jest szczególnie doniosłe w czasach nowszych, współczesnych. Morze łączy dany kraj z innymi, ze światem, stanowi najszybszą drogę komunikacyjną, drogę ekspansji narodowej, rozszerzania wpływów państwowych.

Z morzem łączy kraj rzeki, których należyte uregulowanie i połączenie kanałami jest nieodzowne w celu stworzenia naturalnej, najeconomiczniejszej sieci komunikacyjnej (głównie w celu przewozu towarów) zarówno wewnątrz kraju jak i pod względem zbliżenia go do morza.

Zapoznanie, życie się z morzem, wybudowanie floty wojennej i handlowej pozwolił nawiązać bliższe stosunki z naszą emigracją za morzem. Kontakt pomiędzy krajem a wychodźstwem naszym zamorskim był wogóle bardzo słaby, a pod względem gospodarczym prawie żaden. Ten brak należytej łączności przyczynił się do rozpraszania i asymilowania się żywiołu polskiego z obcym elementem, narażał kraj na stratę ludzi oraz środków i stał na przeszkodzie jego samowystarczalności gospodarczej.

Pan prelegent zastrzegł się przeciwko ewentualnym przypuszczeniom jakoby L. M. i K. chciała forsować emigrację. Tak nie jest. Liga liczy się tylko z faktem wychodźstwa, którego uniknąć nie sposób wobec szybkiego wzrostu ludności. Przyrost ten naturalny wynosi 450.000 rocznie. Jest on niezmiernie pocieszającym zjawiskiem, bo dzięki niemu za lat 10 liczba mieszkańców kraju podnieść się może do 36 milionów, przyrost naturalny wtedy wynosić będzie 700.000 rocznie. W ten sposób przyjdzie czas, że netylko dogonimy, ale prześcignemy Niemców, którzy są dziś od nas dwa razy liczniejsi.

Zywotność i siła narodu jest jaknajlepszą wróżką dla rozwoju potęgi państwa — ale w związku z nią rodzi się troska o znalezienie terenu i sposobów wyżywienia tak szybko zwiększającej się ludności. Zadośćuczynienie tym potrzebom jest głównym celem L. M. i K.

Wyjrzała oknem w stronę Rylewa, wesołe i ciepłe promienie słońca oblały ją całą i wstąpiły się też do komnaty przemocą. We wyobraźni dzweczenia zajmowała młodzieńcza postać Adama Szklcialego:

— Ogromnie jestem ciekawa, — snuła dalej swą rozprawę ze sobą w myśli — czy i pan Adam umie być szorstkim w domu? Chropowatością podobno po części grzeszą wszyscy mężczyźni, — mówiła mi babunia Irena. — Nie jest to zawsze złą wadą, raczej objawem energii i męcięphwego usposobienia, ale taką wadę mieć ciągle w otoczeniu i wybuchy znosić wulkaniczne, co prawda — nie bardzo przyjemnie, wpraw trzeba chyba dłuższego czasu, żeby się z tem oswoić.

W tych samych chwilach p. Irena pracowała w ogrodzie nad uspokojeniem p. Otelji. Nie mogła ona zapomnieć postaci Nastki i jej słów błagalnych.

— Ciociu, cóż ja tu robię mogo? A ratować też kobietę i te dzieci trzeba koniecznie!

— Zrobisz to, co miłość bliźniego nam nakazuje, nawet wobec nieprzyjaciół naszych.

— Przebaczam jej, ale każde zbliżenie się do niej uwłacza godności mojej, jako prawowitej małżonki. Cóż ludzie sobie o mnie pomyślą?

— Nie potrzebujesz się do niej zbliżać, a możesz jej dobrodziejstwa wyświadczać. Ona nawet powinna mieć respekt dla ciebie, ale mech odczuwa i miłosiętną twoją dłoń. Wszak i Chrystus przebaczał tym, którzy go krzywdzili....

Nazajutrz zawiązał do Golebiewa Zbigniew i Halina, woząc pozdrowienie państwu Hekhniskim.

Popołudniu młodzi na zyczenie Liljany wyruszyli na koczna przejażdżkę. Prowadzono ożywioną rozmowę o rzeczach społecznych, o swych idealach i szlachetnych zamierzeniach. Wszyscy wracali zadowolona z wyieczki, serca uczyły się pokrzepione, złączyszysz się przymierzem dobrej woli i najsłabszejszych porzywów.

Przedewszystkiem należy starać się o powiększenie terenu osiedlenia, o pracę i zarobek w kraju. Pan General wskazuje tu na znaczne możliwości w kierunku zdobycia wielu nieużytków dla kultury rolnej. Nieużytki takie są w kraju netylko na jego kresach wschodnich, ale naprz. na terenie b. Kongresówki. Tu rozwija prelegent szczegółowo plan osuszenia puszczy Myszynieckiej (pomiedzy Narwią i granicą Prus Wschodnich). Praca nad zrealizowaniem tego planu zatrudni wielu bezrobotnych i w rezultacie na zdobytym do uprawy terenie może osiąść znaczna liczba rolników. Podobnych nieużytków a zatem i możliwości zdobycia terenów uprawnych jest więcej.

Dalej wskazuje Pan General na potrzeby samowystarczalności i szerokie możliwości eksportowe. W współczesnych warunkach bylowania żaden kraj europejski nie może się obyć bez przywozu tych surowców, w jakie go przyroda nie zaopatrzyła. Tak Polska nie może się obyć bez importu przedewszystkiem bawełny i kauczuku. Kraje jednak, posiadające kolonie zamorskie, sprowadzają te produkty ze swej, choć zamorskiej ziemi, od swych, tam osiadłych ludzi — i w zamian za to eksportują tam swe towary.

Na tę drogę musi wejść Polska. Pod tym względem nie uczyniono dotąd prawie niczego a można zrobić tak wiele. Nasza emigracja sprowadza towarów z kraju ojczystego zaledwie na sumę 5 centów rocznie na głowę, podczas kiedy Anglik zakupuje towarów z swej metropolji, aż za 30 dolarów. Jak ogromne otwierają się tu przed przemyślem naszym możliwości, jeżeli zważymy, że na obczyźnie jest przeszło 6.000.000 Polaków. Dotąd wywozimy do krajów podzwrotnikowych towarów z 1 milion a przywozimy stamtąd produktów za 133 milionów. a więc, jeżeli postaramy się tu eksport doprowadzić do rozmiarów importu, możemy nasz bilans handlowy poprawić o przeszło 100 milionów.

Bardzo dużo uwagi poświęcił prelegent pracom na tym maleńkim skrawku ziemi, jakim jest nasz brzeg morski, a w szczególności rozwojowi i znaczeniu portu gdynińskiego. Ruch w nim rozwija się kolosalnie, ale jeszcze dużo jest do zrobienia, do zrobienia również w kierunku poprawy naszego bilansu handlowego, w kierunku zatrudnienia bezrobotnych. Naprzykład trzy czwartej sptrowadzanej do kraju bawełny idzie przez Niemcy. Kierując te transporty przez Gdynię, przestaliśmy płacić haracz obcym, wrogom, daliśmy pracę polskiej flocie i polskim robotnikom. Oczywiście, jeszcze ważniejsze, abymy też bawełnę sprowadzali od naszych producentów.

Na temat tych i innych możliwości rozwinął Pan General szczegółowy plan nawiązania stosunków gospodarczych, przedewszystkiem z naszą emigracją w Paranie, stąd możemy sprowadzać nieodzowne dla kraju surowce i gdzie stosunkowo najłatwiej znaleźć pojemny rynek zbytu dla naszej wytwórczości przemysłowej. Pomyślnie wyniki tej pierwszej na większą skalę próby współpracy gospodarczej pomiędzy wychodźstwem a Macierzą stałyby się najlepszą propagandą w kierunku nawiązania podo-

Pierwszy Adam zwrócił się do Zbigniewa:

— Panna Liliana, Halina i ja, zawarliśmy przymierze, by bronić, kochać, rozkrzewiać wszystko co dobre, szlachetne i piękne, ale potrzeba nam przewodniczącego — mistrza. W imieniu p. Liliany, proszę stryja, by przyjął tę godność!

— Czy rzeczywiście ta myśl zrodziła się w głowie p. Liliany?

— Świadectwo nasze dajemy, — zawołał równocześnie Adam i Halina.

— Proszę pana o przewodnictwo w naszym przymierzu, — mówiła Lilla zarumieniona.

— Biorę wszystko na barki swoje za takie zaufanie, — wyciągnął do niej rękę, a ona z szacunkiem pochyliła się do jego ramienia.

Uśmiech zadowolona okolił usta p. Otelji, p. Irena dumna była z wnuceki, tylko twarz p. Edwarda zaszepiła się. Zadowolony był o żonę, dziś zadróż odczuwała się i o córkę. Pragnął sam wszędzie i niepodzielnie królować, nie dając rozkoszy swoim poddanym. Gniewał go też Liliana wyróżnienie Zbigniewa pośród innych.

— Lubuje się w jego zasadach — imponuje jej! — pomyślał sobie w duszy.

Na usilne prośby Liliany i odpowiedzialność p. Zbigniewa, Halina pozostać miała dni kilka w Golebiewie.

Po wyjeździe Adama, głowa Liljany spokojniejsza układała się do snu. Rozdzwięk w duszy zmilknął, była tak pewna szlachetnych uczuć Adama, że ani na chwilkę nie wątpiła o jego znaczeniu.

Pobyt p. Zbigniewa pod dachem rodziców uważała za dobrodziejstwo dla siebie. Cała jego postać, ichnącą szlachetnością prawdziwą, oddziaływała porzeczającą na jej ducha. A myśl, że czas jakis używać będzie towarzystwa ułochanej Halki, zrobiła ją wprost promienną.

Koniec części pierwszej.

onych stosunków ekonomicznych pomiędzy krajem a emigracją naszą w Ameryce Północnej.

Całego obszernego wykładu p. Generała niepodobna powtórzyć. Słyszczając najciekawsze punkty referatu, zaznaczamy, iż słusznie w nim podkreślono potrzebę ściślejszego związania emigracji z krajem-tak, aby Polska reprezentowała nietylko siedzącą w jej państwowych granicach 30 ale łącznie z rodakami na obczyźnie 36 milionów ludzi. Związek ten stanowiący o naszym wielkomocarstwowym autorytecie i wpływie wymaga silnej floty wojennej i handlowej oraz solidnego zabezpieczenia Gdyni. Dalej podniósł prelegent sprawę rozwoju dróg wbdnych kraju i połączenia ich z kolejami i wogóle z komunikacją kolejową. Wszystko to poprzedzić, apelem do wiekszego zainteresowania się morzem, rzekami naszymi, do zaznajomienia się niemi (wycieczek, sportu) zarówno młodszego jak i starszego społeczeństwa.

Referat wygłoszony pływanię, ujęty konstrukcyjnie, nacechowany znajomością rzeczy i ożywiony dumiem dla sprawy zapalem wywołał ogólne zainteresowanie.

gorzej było z dyskusją. Rozpoczął ją w sposób polemiczny korespondent Kon. Floty Narodowej, p. Jablecki, który zbednił i niewiażącemu się z tematem referatu wywodami zajął zebrany niepotrzebnie duzo czasu, Natomiast bardzo ciekawe uwagi na temat kryzysu gospodarczego i potrzeby jego zwalczania, wypowiedział prezes Rady Miejskiej, p. Nowakowski; przemówienie jego może nieco (co do możliwości zwalczania kryzysu) optymistyczne było rzeczowe i zwięzłe. Dalej przemawiał p. dyrektor Perzyński, stawiając przeważnie pytania w sprawach znanych z informacyjnych druków Ligi. Red. Machalewski zwrócił się z zapytaniem, co do zamierzeń i poczynności Ligi w sprawie uzasadnionych praw Polski do b. posiadłości kolonialnych Niemiec.

Na wszystkie pytania odpowiadał Pan Generał w sposób bardzo uprzejmy i szczegółowy. Na zapytania co do spraw organizacyjnych nie żałował także fatygi i czasu, chociaż odpowiedzi w tych kwestiach zawierają broszurki. Natomiast odpowiedź w sprawie naszych pretensji do b. kolonii niemieckich nie stwierdza, że starania Ligi, przygotowywanie przez nią gruntów, materiału jest dostateczne.

Z powodu spóźnionej pory przystąpiono popamiętnie i jednocześnie do zapisywania członków i wyboru zarządu, który szybciej nastąpił niż zdolano członków zapisać. Do Zarządu weszli pp. dyr. radca Perzyński (prezes), przewodniczący Rady Miejskiej Nowakowski (wiceprezes), asesor Barski (sekretarz), Zieliński (skarbnik), Dowódca Garnizonu, ks. dziekan Steinmetz i dr. Swiderski (jako ławnicy).

Wrażenie z przedstawionego przez p. Generała obrazu rozwoju Ligi Morskiej i Kolonialnej (35.000 członków) bardzo dodatnie. Nasuwa się jednak refleksja, iż dla realizacji pięknych, godnych uznania i poparcia planów Ligi nieodzowna jest naprawa nastrojów i stosunków w kraju. Zespolenie Macierzy z emigracją winno poprzedzić zespolenie się nasze w kraju, w którym też trzeba by zdobyć się na wszechstronnie przemysłową, celową, zgodną politykę gospodarczą, zahnił się pójdzie nawliżywać współpracę z wychodźstwem. Bracia za morzem gorąco pragną, aby w Polsce zapanowała zgoda, która zbuduje najtrwalszy pomost pomiędzy Macierzą a emigracją i złączy je w jedno.

KRONIKA.

Sobota, dnia 25-go lipca 1931 r.

Jakuba Apost.

Wschód słońca godz. 3.45. Zachód godz. 7.40. Wschód księż. godz. 5.33. Zachód godz. 00.00.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Samochodowo-Wielkopolskiej Hładowi Nasion w Antoninach Piasek, dnia 24. 7. por. 7 rano: Temperatura powietrza + 19,2 wiatr wschodni o siłności 1 m/s pogodnie, rosa obniżenie atmosferyczne 758,9 wletońność 70%. W uboleńcie dobie temperatura najwyższa + 24,8 najniższa + 11,5. Ilość opadu 0,0 mm.

LESZNO.

D Kalendarzyk terminowy zebrani, zbiorek itd. Dziś (24. 7.) Baczność „Sokolci”: Ćwiczenia druhow w godz. 8-mej wiecz. w sali na boisku. Czolem! Naczelnictwo. Baczność „Sokolice”: Ćwiczenia młodzieży o godz. 6.30 w sali na boisku, druhen o godz. 8 w ówczni sem. żeńsk. Czolem! Naczelnictwo. Kolo śpiewu Chopin: lekcyja śpiewu o godz. 8.15 w szkole męsk. powz. Dyrigent. Stow. Młod. Polek: wiecz. po nabożeństwie odbędzie się próba 4-go zastępu w Domu Kat. Zastępowa.

Jutro (25. 7.) K. P. W. pogadanka sekcji piłki nożnej o godz. 6-tej w Hotelu Dworowym. Reterant. Pojutrze (26. 7.) Tow. św. Anny: Rano o 6.30 wspólna Komunja św. i msza św. przy ołtarzu św. Anny. Po południu o godz. 2 wycieczka do lasu zbiórka przed Domem Kat. Zarząd.

Wiadomości kościelne.

W niedzielę o godz. 6.30 Msza św. w intencji towarzystwa św. Anny; stowarzyszone przystępują pod szlądarem wspólnie do komunji św. Po nie-sporach zebranie młodzieńców z żywego różańca w

kaplicy N. S. Pana Jezusa, a w kościele zebranie III. Zakonu.

Na chórkach są w lawach miejsca wolne; osoby które chcą sobie miejsce zapewnić, niech się zgłoszą w Biurze parafjalnym. W niedzielę, 2-go sierpnia udaje się pielgrzymka na odpust do Osieczny.

1) Dyżur rekursid dla członków Powiatowej Kasy Chorych w niedzielę, 26 lipca i w nocach następnego tygodnia wykoną p. dr. Niessing. Otwarta będzie Apteka pod Łabędziem.

1) Baczność Sokolice! Druhni niedwiczające, które wyjeżdżają na zlot okr. do Gostynia, głaszają się do dnia 25 bm. u prezesa gm. męsk. druha M. Szurkowskiego, Dworowa 55. Czolem! Zarząd.

1) Stow. Rez. i b. Wojsk. Kóło Leszno. Dnia 25 b. m. w sobotę o godz. 8-mej wieczorem na malej sali Hotelu Polskiego odbędzie się nadzwyczajne zebranie w sprawie zjazdu w Poznaniu. Upraszta się o przybycie wszystkich członków ze względu na ważne sprawy. Zarząd.

1) „Sparia” — „Sokol”. Spotkanie niniejsze odbędzie się w niedzielę, dnia 26 b. m. o godz. 17-tej na boisku „Sokola”.

1) K. P. W. Leszno. W niedzielę, dnia 26 bm. odbędzie się o godz. 10-tej przed poł. ostre strzelanie ćwiczebne dla rezerwistów. Zbiórka o godz. 9.30 przed strzelnicą wojskową. Przybycie wszystkich członków wolnych od służby obowiązkowej. Reterant.

1) „K. P. W. Leszno” — „K. P. W. Poznań Oddział Mech.” W dalszych rozgrywkach piłkarskich o puhar wodny w Dyrektora kolei żłz. Ruciańskiego, spotka się w nadchodzącą niedzielę, 26 b. m. o godz. 11-tej na boisku „K. S. Polonii” miejscowe K. P. W. z najgroźniejszym swym przeciwnikiem z Poznania K. P. W. Oddział Mechaniczny. Spodziewać się należy, że zwolennicy piłki nożnej gremjalnie poproszą na powyższy mecz i swoją obecnością zachęca graczy mowopowstałego klubu do zdobycia omychnych dwóch punktów.

1) Tow. Przemysłowo-Rzemieślnicze urzędzą w niedzielę, dnia 26 b. m. dla członków i ich rodzin wycieczkę do lasu łukolewskiego przy szosie do Nowej - wst. Dużo urozmaiceń jak: strzelanie do tarczy o prężno, urozmaicenie dla dzieci, rozrywki dla pań, muzyka i dobrze zaopatrzone butelki, wszystko do oblihować będzie w lesie. Dla udogodnienia kursować będą wozy drahaste udekorowane zielenią od godz. 2 — 3.30 po południu bezpłatnie. Odjazd nastąpi przy ul. Komeniusza przed Szkołą, Przemysłowo-Handlową. Upraszta się o jak najliczniejszy udział w wycieczce. Goście i sympatycy mile widziani. W razie niepogody odkłada się wycieczkę na niedzielę następną. Zarząd.

1) Stow. Młodzieży Polskiej. W dniu wczorajszym odbyło się w Domu Kat. północne zebranie S. M. P. W. w obecności patrona ks. prob. Jankiewicz, i wicepatrona ks. Stróżyńskiego zgala zebranie prezes druha Witkiewicz. Druh Rygus wygłosił referat

P) Studenci szkoccy w stolicy Wielkopolski. W Poznaniu goszczą obecnie, w przejeździe na zjazd młodzieży akademickiej w Bukareszcie, przedstawiciele życia akademickiego uniwersytetu w Edynburgu (Szkocja) pp.: Lyford-Pike i James Whimster. Na dworcu powitali gości przedstawiciele Poznańskiego Komitetu Akademickiego, z p. Zb. Kąjkowskim na czele, poczem udali się do Nowego Domu Akademickiego, gdzie goście zamieszkałi. Wczoraj podejmował Szkołof obiadem p. Wł. Czepczyński, a następnie wiedziano zabytki miasta. Wyjazd nastąpi w sobotę.

P) Kradzież pamiątkowych przedmiotów w Mu-

WIELKOPOLSKA.

w) Krotoszyn. (Gdzie jest sprawiedliwość?) Wielkie zdziwienie wywarła wiadomość wśród obywatelstwa krotoszyńskiego, że na miejsce długoletniego i zasłużonego p. Stróżyńskiego, dyrektora Kasy Chorych w Krotoszynie, został mianowany pułkownik Lipiński, pobierający pełną emeryturę, jako 100-procentowy inwalida. Należałoby zapytać odpowiednie władze, czy rzeczywiście nie znajdzie się ani jeden człowiek wśród wieloletniej rzeszy bezrobotnych, który mógłby zająć powyższe stanowisko. Czemu zabiera się miejsce ludziom, którzy nie mają kawałka chleba dla nieletnich dzieci?

w) Ostrów. (Smierć wskutek wypadku z ołtka.) W niezwykle tragicznych okolicznościach zginęła 55-letnia mieszkanka Ostrowa śp. Weronika Ulichnowska. Usiłowała ona wywieść w oknie ołtka koldrę i gdy uchwyciła się rany ołtnej, pełk poręczny drażek, tak, że Ulichnowska runęła na poręcz betonową balkonu pierwszego piętra, a stamtąd na ziemię, odnosząc ciężkie okaleczenia i zmarła po upływie 15 minut.

w) Jarocin. (Świętokradztwo.) Jednej z ostatnich nocy nieznanzi złoczyńcy włamali się do kościoła katolickiego w Cerekwicy. Rozbili skarbnicę i zabrali około 5 zł. gotówki.

w) Rogaczewo. (Pożar.) Onegdaj około godz. 24 wybuchł pożar w zagrodzie p. Jana Nowaka w Rogaczewie Wielkim. Spłonęła stodoła, chłew, chłewnik i szopa oraz świeżo zwieziona żyto, knowa, 3 cielęta, 5 prosiąt, 30 kur, siewczarka, wiewnik itd. Szkodę pokrywa ubezpieczenie. Przyczyna pożaru nie ustalona.

Sliznie w stolicy opalona skóre daje KREM NIVEA lub też OLEJEK NIVEA Krem Nivea zł. 0.40 do zł. 2.60 - Olejek Nivea zł. 2.40 do zł. 3.50

o Bolesławie Chrobrym, wspomniąc również o zwycięstwie św. Wojciecha. Wskazał mowca, jak należy stać wiarne przy kościele, czcić i szanować przykazania Boże, aby osiągnąć cel do życia według zasad kościelnych. W uzupełnieniu referatu zabrał głos ks. Stróżyński, który zobrazował skarb posiadany przez Bolesława Chrobrego i karne jego szerokie wojostwo. Następnie zdał sprawozdanie z półrocznej działalności druha sekretarza, wymieniając, że w czasie tym odbyło się 5 zebrani miesięcznych i 1 walne. II. święto Wielkanocne poświęcone sztandarowi, kilka wycieczek, majówek, urządzono kursy gimnastyczne, lekkoatletyczne i t. p. Również kasa nie należy do najuboższych gdyż gotówki jest w niej 189.40 zł. oo świadczy o żywotności towarzystwa. Sprawozdanie z odbytych rekolekcji w Gostyniu zdał druha Fractowiak. W uzupełnieniu zarządu wybrano i członka patronatu do komisji rewizyjnej. Gospodarzem ogniska wybrano Józefa Krajnie, zastępcą jego Otto Władysława. Wice-naczelnikiem jest druha Stelmazyk. Zastępcą chorążego wybrano druha Polomskiego. W wolnych głosach omawiano sprawy dotyczące ściśle spraw organizacyjnych. Druh Rygus wspomniął o mającym się odbyć zlocie w dniu 9 sierpnia.

1) Oddano jako znalezione: kapelus męsk, nóż stołowy, klucze, drobna gotówka parasol damski. Odebrać można w Miejskim Urzędzie Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego pokój nr. 4.

ZABOROWO.

20) Stow. Młodzieży Polek. W niedzielę, dnia 26 lipca 1931 r. odbędzie się zebranie plenarne o godz. 5 popoł. w szkole przy rynku. Przybycie wszystkich druhen konieczne. Goście mile widziani. Zarząd LASOCICE.

1e) Zabawa latowa. W niedzielę, dnia 26 b. m. urzędzą Chrzescijańskie Zjednoczenie Zawodowe zabawę latową w ogrodzie p. Róslera w Lasocicach. Początek koncertu w ogrodzie o godz. 3-ciej. W ogrodzie wiele urozmaiceń m. in. strzelanie do tarczy o nagrody. Wczorajem zabawa tancerna na sali. O liczny udział Obywatelstwa uprasza Zarząd. GÓLANICE.

ge) Zebranie Kółka Rolniczego odbędzie się w niedzielę, dnia 26-go b. m. o godzinie 4-tej w Gólanicach, w celu omówienia teraźniejszych gospodarskich. Zaprasza się wszystkich członków. Zarząd.

Z Poznania.

zeum Wielkopolskiem. W dziale przedhistorycznym Muzeum Wielkopolskiego przy ul. Sew. Mielżyńskiego skradziono 3 złote zwoje spiralne, dwie brzołolej złote, jeden pierścionek złoty, również spiralny i kilka rozciągniętych drutów złotych, dalej trzy gawano-plastykowe kopje złotych monet. Muzeum Wielkopolskie przestrzega przed nabywaniem tych zabytkowych przedmiotów, których wartość jest bardzo znaczna.

P) Z teatrów poznańskich. Teatr Polski: 24. 7. „Pokojówka szuka miejsca” premjera. 25. 7. „Pokojówka szuka miejsca”. 26. 7. „Pokojówka szuka miejsca.” — Teatr Nowy: 24. 7. „Spokojny komisarjat”. 25. 7. „Z daleka i z blisko”. premjera.

ŚLĄSK.

ś) Katowice. (Częściowo zwycięstwo km.) W wyniku jednodniowego strajku protestacyjnego km, zarządy miast i gmun zrezyzyły opłaty widowiskowe, tak, że kinoteatry zostały na nowo otwarte. Jedynie w Myszkowicach, Król. Hucie i Rudzie wobec nieuzyskania ołbitzek, podatkii kma pozostają nadal zamknięte.

HUMOR ZAGRANICZNY.



— Zdaje się, że natrafiliem na ślady Iwa. („Berlinske Tidende”).

Z Warszawy.

W) Kredyt pod zastaw zboża. Już z końcem bieżącego miesiąca rozpocznie się udzielanie pożyczek na rejestr zastawowy zboża przez banki wyznaczone do rozprawienia wśród rolnictwa tego kredytu, uzyskanego z 150-ciu milionów franków pożyczki francuskiej. Rozprawieniem tych kredytów na terenie województw centralnych zajmą się Bank Gospodarstwa Krajowego, Państwowy Bank Rolny oraz Zjednoczony Bank Ziemiański, na ziemiach województwa poznańskiego i Pomorskiego; Poznański Bank Ziemiański, Bank Kwilecki, Potocki i S-ka oraz Centrala „Rolników”, na terenie Małopolski Bank Związku Spółek Zarobkowych i Bank Hipoteczny, a na Wileńszczyźnie Wileński Prywatny Bank Handlowy.

W) Ulgi finansowe dla Śląska. Minister Skarbu p. Jan Piłsudski przyjął delegację sejmiku śląskiego w osobach marszałka Wolnego i posłów Witczaka, dr. Kocura, Smigła, Chmielewskiego, oraz dr. Glücksmana Marszałek Wolny imieniem delegacji przedstawił poglądy sejmiku śląskiego na sprawy rozrachunku ze skarbem państwa i na sposób interpretacji art. 5 statutu organicznego. Wywody marszałka Wolnego uzupełnił inny przedstawiciel sejmiku śląskiego. Po dłuższej dyskusji wyjaśnione zostało, że autentyczna interpretacja przepisów statutu organicznego może być ustalona tylko w drodze ustawodawczej. Minister Jan Piłsudski oświadczył delegacji, że nie mogąc przyjąć interpretacji przedstawionej przez delegację — skłomny jest jednak w ramach przepisów istniejących przyznać finansom śląskim pewne ulgi doroczne i odroczyć wypłatę zaliczek na tangentę do jesieni rb.

W) Niezwykły epilog procesu o zabójstwo. Wiodącą mezwykłego zajęcia była sala sądu okręgowego w Warszawie. Na ławie oskarżonych zasiadł znany awanturk Aleksander Zimowje, przewidywaniem Olek Kacap. Kiedy po przeprowadzeniu przewodu sądowego, zjawił się na sali komplet sędziowski i ogłosił wyrok, skazujący Zimowjewa za zabójstwo na 8 lat ciężkiego więzienia, żoną skazanego, siedzącą wśród publiczności na sali, dostała spazmów z krzykiem: — Za co? Za co? On niewinny! — padła na ziemię. Ośliszawszy to, Olek Kacap ujął za barjerę, otaczającą ławę i gotował się do skoku

w stronę sędziowskiego stołu. Czterej policjanci usiłowali go powstrzymać, ale niezwykle silny awanturk wyrwał bagnet jednemu z policjantów i rzucił go w stronę sędziów. Bagnet ze świstem przeleciał przez salę i utknął w podłodze tu nóg prokuratora. Awanturka obezwładniono, na ręce założono mu kajdanki i tak wyprowadzono z sali.

W) Wypadek na lotnisku. Na lotnisku warszawskim lotnik cywilny Płoczyński spowodował podczas startu na aparacie Lublin R. 11 kapotaż. Aparat uległ prawie całkowitemu zniszczeniu. Lotnik wyszedł z wypadku bez szwanku.

Ze sportu.

O mistrzostwo kl. A. PZOPN walczą w niedzielę w Poznaniu: o godz. 16 na boisku Cegielskiego „Polonia” (Leszno) i „HCP.”; o godz. 18-tej na boisku „Warty”: „OKS” i „Warta”; w Ostrowie o godz. 15-tej: „Ostrowia” i „Olimpia”; w Lesznie o godz. 17-tej: „Sparta” i „Sokol”; oraz o tej samej godzinie w Gnieźnie: Stella i Legia.

Program „Radja Poznańskiego”

Sobota, 25. lipca.

7.00 Zegar z wieży ratusz. 7.15 Gazeta poranna R. P. 13.00-Sygnal czasu. 13.05 Koncert gram. 14.00 Notowania giełdy pieniężnej. 14.15 Komunikaty gosp. roln. 18.45 Odczyt o dziennikarstwie. 19.00 Koncert solistów. 19.45 „Otwarte oczy na wschód”. 20.05 Nadprogram z ilustr. muz. 20.15 Koncert popularny. 22.00 Sygnal czasu. 22.30 Koncert Chopinowski. 23.00 Muzyka taneczna.

Program „Radia Warszawskiego”

Sobota, 25. lipca.

11.40 Przegląd Prasy Krajowej PAT. 11.58 Sygnal czasu. 12.05 Program na dzień bieży. 12.10 Muzyka z płyt gramof. 13.10 Urzęd. kom. meteorolog. 14.50 Komunikat gospodarczy. 15.25 Odczyt. 15.45 Komunikat sportowy. 16.00 Transm. z Wilna. Słuchowisko p. t. „Maciek w krainie Niam-Niam”. 16.30

Pieśń w wyk. Ireny Gadejstkiej. 16.50 Komunikat z żegluga i rybaków. 17.15 Muzyka z płyt gramof. 17.35 „Gdynia, jako nowe i jedyne miasto portowe Polski”. 18.00 Godzina młodych talentów muz. 19.00 Rozmaitości. 19.20 Muzyka z płyt gramof. 19.40 Wiadomości bież. rolnicze. 19.55 Urzędowy kom. meteor. 20.00 Prasowy Dziennik Radiowy. 20.10 Komunikat sportowy I-szy. 20.15 Koncert popularny. 22.00 „Na widnokręgu”. 22.15 Dod. do Pras. Dziennika Radj. 22.00 Komunikaty. 22.25 Program na dzień nast. 22.30 Koncert Chopinowski ze Lwowa. 23.00 Muzyka lekka i tanceczna.

Urzędowa Cedura Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, dnia 23 7. 1931

Zyto stare	22,75—23,25
Pszonice	23 50—24,00
Jęczmień stary	19,00—20,00
Włosek stary	27,50—28,50
Młot 65% w w. wor.	39,00—40,00
Młot 75% w w. w. w.	38,00—41,00
Oreby żytnie	14,50—15 50
Oreby pszenne	13 50—14 50
Oreby pszenne (grube)	15,00—16,00
Rzepak	26,00—27,00

Ogólne ustrojenie spoko ne.

GIEŁDA.

gp) Dziś dn. 24. 7. 31 r. kursy walut są następujące:

Dolar amerykański	1	8,95
Funt angielski	1	43,145
Frank francuski	100	34,90
— szwajcarski	100	173 02
Marka niemiecka	100	—
Guldenv. oduński	100	171 07

Koniec działu redakcyjnego. Redaktor naczelny: Stefan Machalewski. Redaktor odpowiedzialny: Szymon Majewski. Za dział ogłoszeń odpowiada: Stanisław Szal. Czełkarni Drukarni Leszczyńskiej Sp z o o w Lesznie.

Wielce X. prob. parafii wojskowej Łukowiskowi. wszystkim krewnym i znajomym za udział w pogrzebie i okazane liczne dowody współczucia z powodu śmierci sp. **Józefa Leszczykiewicza** składamy na tej drodze serdeczne **Bóg zapłać!** Mąż z rodziną. Leszno, w lipcu 1931.

TANIA JATKA przy Rzeźni Miejskiej w Lesznie. Wtorek w sobotę, dnia 25. b. m. od godz. 8 rano sprzedają mięsa wprzowego gotowan. i wolowego.

Fryzjerka otwiera w swym zawodzie, potrzebna od 1. 8. rb. Gdzie? wskaze eksp. Głosu.

GRODY LESZCZYŃSKIE - LESZNO W niedzielę, dn. 26 lipca br. o godz 14-tej po poł. rozpocznie się **strzelanie z wiatrówek** i gra japońska w płytki o nagrody jak: kaczki, kury, kurczęta oraz inne cenne nagrody, na które możecie zaprasza **GOSPODARZ**

Spokojne małżeństwo poszukuje **mieszkania 1—2 pokoi** z kuchnią. Łask. piśm. oferty upraszam do ekspedycji Głosu pod „J. J.”

WSZELKIE DRUKI a mianowicie: koperty, karty adresowe, pocztowe i reklamowe, blankiety listowe, notki, rachunki, cyrkularze, cenniki, broszury, katalogi, kartoteki, różnego rodzaju szematy, wykazy, prospekty, dyplomy, programy, afisze, czasopisma, odręczniki szkolne, uwadomienia i zaproszenia ślubne, wizytówki oraz rozmaite inne druki dla banków i instytucji prywatnych wykonuje gustownie i tanio

Pozostawie nożewki **5000 zł** na 1. hipotekę, na rolę lub dom. Zgłosz. piśm. do eksp. pod „W. B.”

Panienki chcąc się wycofywać a moge się zgłosić. Z. Nowakowa - Leszno, Rynek 2.

Podczas wakacji udzielam **lekcyj gry na fortepianie** początkującym i dalej zaawansowanym. Zgłoszenia tylko w sobotę, 25. bm. od 10—6 wieczór w Lesznie przy ulicy Kościńskiej nr. 31, m. 4.

DRUKARNIA LESZCZYŃSKA LESZNO ULICA WOLNOŚCI 21 TEL. 61 i 64.

Parcele budowlane tania, już od 60 gr. metr kw. odległość 2,5 km. od Poznania, sprzedaje. Biuro parcelacyjne „Osadopol”, ul. Rzeczypospolitej 9.

Gospodarstwo sprzedam lub wdzierżawię. Ponad 40 mg. ziemi l. kl. — drenowanej, budynki, maszyny oraz inwentarz żywy i martwy wszystko w dobrym stanie. — Cena według ugody. Sarnówka 15 pow. Rawicz.

Przemysłowi i Rzemiosłu Cześć! **Tow. Przemysłowo-Rzemieślnicze w Lesznie** urządzi w niedzielę, dnia 26 bm. dla członków i ich rodzin **wycieczkę do lasu kąkolewskiego** orzy szosie do Nowejwsi. Na miejscu uroczalności jak: strzelanie do tarczy o premje, uroczalność dla dzieci, rozrywka dla pań, muzyka i dobrze zaopatrzone bufety. Wozw drażniaste udekorowane zieloną i kremzer kursować będą od g. 2—3,30 bezpłatnie. Odjazd Szkoła Przemysłowo-Handlowa ul. Komieniusza. O liczny udział członków i ich rodzin proszą **ZARZĄD.** Goście i sympatycy mile widziani

Psa młodszego, mniejszej rasy — kupię. F. Michalak, Leszno, Leszczyńskich 47.

Syn uczciwych rodziców, mający chęć wyuczenia się pozłotnictwa i szklarstwa, może się zgłosić. Leszno Rynek 9.

Skład koloni, z mieszkaniami, w pełnym biegu, na sprzedaż. Do objęcia potrzeba 1500 zł. Adres wskaze eksp. Głosu.

KINOTEATR IMPERIAL — (Hotel Polski) — LESZNO Dziś głosna i popularna ameryk. operetka dźwiękowa światowej wytwórni „Metro-Goldwyn-Mayer” pt. **ANGELITA** W rolach głównych: Renée Adorée i George Duryea. Nadto ciekawy dodatek. Początek o godz. 7.30 i 9.15 wieczorem, w niedzielę o 4, 5.45, 7.30 i 9.15. Wkrótce: Wielkie dokumentalne arcydzieło dźwiękowe „HALLELUJA” (Dusze czarnych).

Poszukuje się **dziewczynę** od lat 15 do 17-letnich prac domowych. Leszno, ul. Kościńska 25, parter.

Pieczatki katechizkowe i misyjne dostarcza szybko i tanio

Domek w Lesznie spiesznie na sprzedaż. Adres wskaze eksp. Głosu.

Józef Rzepka księgarnia i skład papieru LESZNO — ynek 14.

Mieszkanie 2 pokojowe z kuchnią od 1. 8 do wynajęcia. Nowa wieś 1, pow. Leszno.

PRZEPRZĄTA: Na poczekie wraz z tygod. „Przyjaciel Rolnika”, „Ognisko Dombwa”, dodatkami powieściowym i dodatkami ilustrowanym z odnosz. do domu włącznie s n-płatami pocztowymi wynosi kwart. 7,08 zł, mies. 2,36 zł, w eksped. i agencjach mies. 2,00 zł, z odnoszeniem do domu 2,20 zł. Oddzielny numer 15 groszy. **OGŁOSZENIA:** Wiersz milim. 1 lam. na str. 6 lam. 20 gr. Reklamowy 1 lam. w dziale redakcyjnym 60 gr. ... za ogłoszenie kosztuje 2,00 zł. Przy częstym poborowaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie roboty odpadają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności. W razie przeszkód w zakładzie, spowodowan. wyższą siłą, strajków itp., wydawnictwo

AGENTURY POZAMIEJSKOWE: Rawicz: Polowiński Ign., ul. Paderewskiego. Bojanowo: Adamczewski, Dworcowa. Śmigiel: P. Sierant, Sienkiewicza 24. Gostyn: Kielmiński, Rynek. Ponicie: Stefański, księgarnia. Krolbia: A. Wlekiński Wolsztyn: A. Smoczyński, Kościelna 1. Miejska Górka: Walenty Szynka, Rynek Sarnowa: Wędkik Fryzjer. Jutrosin: J. Ostrowska, rynek 9. Pogorzela: Kos, drogerja, Rynek Wieli chowor: Dudziak, piekarnia. Dubin: p. Rawicz: R. Kowalski. Wroniawy: Dalaszynski Zabowo: Szudra, Rynek, Matyła, Rynek. Włoszakowice: Wojtkownik, piekarnia. Świeciechowa: Koschel, Krzywiń: Bol. Pilarczyk, Rynek. Osieczna: Szawelski, ul. Leszczyńska